

Sygn. akt I Ca 29/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Andrzej Kordowski (spr.) |
| Sędziowie: | SSO Krzysztof Adamiak SSR del. Tomasz Makaruk |
| Protokolant: | Katarzyna Milewska |

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016r.

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej O. W. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. M.

przeciwko K. W.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego K. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 23 listopada 2015r sygn. akt III RC 116/15

apelację oddala.

Krzysztof Adamiak Andrzej Kordowski Tomasz Makaruk

Sygn. akt I Ca 29/16

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka O. W., reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową matkę A. K. obecnie M., wniosła pozew przeciwko swojemu ojcu K. W. o podwyższenie alimentów z dotychczasowej kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletniej. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany K. W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z 23 listopada 2015 r. w sprawie III RC 116/15 podwyższył rentę alimentacyjną, ustaloną uprzednio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 15 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt I C 267/12 od pozwanego K. W. na rzecz małoletniej powódki O. W. z dotychczasowej kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 550 zł miesięcznie, poczynając od dnia 3 czerwca 2015 r., płatne z góry do 25 - tego dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki A. M. z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II); odstąpił od obciążania stron dotychczasowymi brakującymi kosztami sądowymi, które ponosi Skarb Państwa, a koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (pkt III); wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, w dacie ostatniego określenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem córki małoletnia O. W. miała 9 lat. Kończyła drugą klasę Szkoły Podstawowej. Była zdrowym dzieckiem. Korzystała z dodatkowych lekcji z języka angielskiego, których koszt w skali miesiąca oscylował w granicach 150 zł. Zamieszkiwała wraz ze swoją matką w najmowanym od Urzędu Miasta mieszkaniu położonym w Ł. przy ulicy (...). Czynnosc za te mieszkanie wynosił 200 zł w skali miesiąca. Matka małoletniej pracowała w wyuczonym zawodzie fryzjera we własnym salonie fryzjerskim w Ł.. Pracowała w godzinach od 8 do 18. Z tytułu pracy uzyskiwała dochód w wysokości około 1.300-1.500 zł miesięcznie. W opiece nad córką A. W. pomagała jej siostra. Po rozwodzie A. W. powróciła do swojego rodzowego nazwiska K..

Obecnie matka małoletniej ma 35 lat. Aktualnie zatrudniona jest ona w salonie fryzjerskim. Swój salon zamknęła z uwagi na nierentowność w lipcu 2013 r. Z tytułu wykonywanej pracy otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.350 zł netto miesięcznie. W dniu 20 czerwca 2015 r. matka małoletniej wyszła za mąż za J. M. i z początkiem lipca małoletnia z matką zamieszkały w domu w Z. przy ul. (...), w którym jedno piętro zajmowane jest przez matkę J. M., a drugie piętro zajmują A. i J. małżonkowie M. oraz małoletnia powódka. Od tego też czasu przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki prowadzi wspólne gospodarstwo domowe ze swoim aktualnym mężem, który pracuje jako inspektor w ZUS w Ł. i osiąga z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 1.700-1.800 zł netto, przy czym obciąża go obowiązek alimentacyjny na rzecz jego 8-letniej córki z pierwszego małżeństwa w kwocie po 500 zł miesięcznie. Ponadto otrzymuje on nagrody kwartalne w wysokości od 300 zł do 700 zł oraz tzw. „trzynastą pensję”. W dniu 27 lipca 2015 r. A. M. przeszła operację - resekcję gruczołu tarczycy. Od tego też czasu na stałe przyjmuje leki regulujące poziom hormonu tarczycy. Ich zakup to koszt 45 zł miesięcznie. A. M. z uwagi na prowadzoną wcześniej działalność w postaci salonu fryzjerskiego posiada zaległości w płaceniu składek ZUS, która wynosiła ponad 8 tysięcy złotych. Zaległość ta została jej rozłożona na 60 rat do 21 stycznia 2019 r. W skali miesiąca wynoszą one około 170 zł. Na rzecz małoletniej otrzymuje od pozwanego alimenty w ustalonej w wyroku rozwodowym wysokości 350 zł miesięcznie. Alimenty płacone są regularnie przez pozwanego, bez udziału komornika sądowego. Nie ma zaległości w ich płaceniu.

W chwili wniesienia pozwu w niniejszej sprawie małoletnia O. była uczennicą piątej klasy Szkoły Podstawowej. Uczęszczała na korepetycje z matematyki i języka angielskiego, które łącznie kosztowały 240,- zł miesięcznie. Małoletnia na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie miała ponad 12 lat. Od września 2015 r. uczęszcza do szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w Z.. Nadto uczęszcza do szkoły językowej L. w Z. i jest to koszt 105 zł miesięcznie. W dalszym ciągu pobiera ona też korepetycje z matematyki, ale aktualnie ich koszt wynosi 200 zł miesięcznie. Z zajęć dodatkowych, dziewczynka uczęszcza do (...) na zajęcia teatru form różnych. Zajęcia te są odpłatne, przy czym w toku postępowania przedstawicielka nie sprecyzowała, jaki to jest wydatek w skali miesiąca. Małoletnia chodzi też na scholę. Dziewczynka rozwija się w sposób prawidłowy. Jej problemy zdrowotne sprowadzają się do pogłębiającej się wady wzroku, w konsekwencji czego już dwukrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat miała zmieniane okulary korekcyjne. Jedynie za pierwsze z nich matka płaciła i było to 690 zł. U dziewczynki stwierdzono również wadę w postawie - lordozę kręgow szyjnych i wstającą łopatkę. Lekarz zalecił rehabilitację, na którą dziewczynka zaczęła chodzić w Z. od listopada 2015 r. Rehabilitacja odbywa się ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Dziecko, z uwagi na wadę postawy, uczęszcza też na basen i w skali miesiąca jest to wydatek rzędu 100 zł. Poza tym małoletnia jest pod stałą opieką lekarza dermatologa z uwagi na włókniaki. Wizyty u dermatologa są bezpłatne, ale przyjmuje leki dermatologiczne, które kosztują około 45 zł miesięcznie. Małoletnia otrzymała też od lekarza rodzinnego skierowanie do specjalisty kardiologa i endokrynologa. Wizyta planowana jest na początku 2016

r. Poza tym dziecko dwa razy w miesiącu korzysta z pomocy lekarza psychologa w P.. Wiąże to się z koniecznością ponoszenia wydatków związanych z dojazdami z obecnego miejsca zamieszkania małoletniej.

K. W. ma obecnie 34 lata. Jest zdrowym mężczyzną. Z zawodu jest stolarzem. Wskazał, że utrzymuje się wyłącznie z pracy na własnym gospodarstwie rolnym położonym w S. o powierzchni 4,076 ha, które obsiewa trawą, a dochód roczny z tego gospodarstwa wynosi około 9.500 zł. Otrzymuje również dopłaty unijne, które w skali roku wynoszą około 3.500 zł. Nie hoduje żadnej trzody. Pozwany zamieszkuje wspólnie z rodzicami w drewnianym, otynkowanym domu położonym w S.. Ojciec pozwanego R. W. ma 71 lat, a matka pozwanego Z. W. ma 68 lat. Otrzymują oni emerytury rolnicze w łącznej kwocie 1.805 zł miesięcznie. Ojciec pozwanego ma schorzenia kardiologiczne, cierpi na otyłość, nadciśnienie, prostatę oraz chorobę genetyczną R.. Z kolei matka pozwanego choruje na serce, ma problemy ze stawami, tarczycą, ciśnieniem oraz leczy się na zapalenie trzustki. Pozostają pod opieką lekarza rodzinnego w S., do którego sami chodzą. Do lekarzy specjalistów, którzy przyjmują w K., jeżdżą w zależności od schorzenia raz do roku bądź co 2-3 miesiące. Pozwany ze swymi rodzicami prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe. Na budynku domu, w którym zamieszkuje pozwany, znajduje się baner reklamujący usługi świadczone przez firmę (...) - drzew należąca do J. W. wraz z numerem telefonu pozwanego jako kontaktowym. Pozwany K. W. pozostaje w nieformalnym związku z M. Ł.. Jest ona po rozwodzie. Ma swoich dwoje małoletnich dzieci w wieku 10 i 6 lat, na które otrzymuje alimenty w łącznej kwocie 1.350 zł miesięcznie. Zamieszkuje ona w mieszkaniu położonym w Ł..

Na małoletnią O. pozwany regularnie płaci alimenty w ustalonej wyrokiem rozwodowym kwocie po 350 zł miesięcznie. Oprócz alimentów, pozwany w żaden inny sposób nie partycypuje w kosztach utrzymania swojego dziecka, nie kupuje jej żadnych prezentów. Od maja 2014 r., tj. od zdarzenia, gdy matka małoletniej przyjechała po nią z Policją, nie kontaktuje się z dzieckiem. Wielokrotnie zgłaszał na Policję, że matka utrudnia mu kontakty z córką. Pozwany, oprócz małoletniej O., nie ma nikogo na utrzymaniu.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, w których podnosił że nie może on podjąć żadnego zatrudnienia z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad schorowanymi rodzicami. Sąd Rejonowy wskazał, że z zeznań matki pozwanego wynika, iż mimo posiadanych schorzeń i wieku, rodzice pozwanego nie wymagają stałej opieki ze strony pozwanego, sami chodzą do swojego lekarza, a wizyty u lekarzy specjalistów są raz na 2-3 miesiące. Pozwany jedynie pomaga rodzicom w robieniu i przywożeniu większych zakupów. Poza tym Sąd Rejonowy dopatrywał się w twierdzeniach pozwanego braku konsekwencji. Wskazał on bowiem, że jego rodzice wymagają stałej opieki i nie mogą być pozostawieni sami, a jednocześnie ich stan zdrowia nie przeszkadza mu wyjeżdżać na kilkudniowe wakacje aż nad morze, czy wspólnie spędzać czas z obecną partnerką i jej dziećmi również na różnego typu wyjazdach.

W ocenie Sądu dotychczasowa wysokość alimentów nie jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej O. W., choć jednocześnie Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniem przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki, że alimenty od pozwanego powinny wynosić po 700 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Rejonowego koszt utrzymania małoletniej niewątpliwie wzrósł do czasu sprawy rozwodowej i obecnie miesięczny koszt utrzymania małoletniej powódki zamyka się kwotą około 1.000 zł. Dziecko od września 2015 r. rozpoczęło naukę w szóstej klasie, a w przyszłym roku rozpocznie naukę w gimnazjum. Wiadomym jest, że koszty utrzymania dziecka w wieku szkolnym nie należą do małych szczególnie, gdy zachodzi konieczność uczęszczania przez dziecko na dodatkowe, odpłatne zajęcia edukacyjne. Sąd Rejonowy wskazał, że nie można też uznać, że korepetycje z matematyki, czy z języka angielskiego są zbędne. Dziecko niebawem przystąpi do egzaminu kończącego szóstą klasę, w którym nacisk kładzie się między innymi na te przedmioty. Niewątpliwie wydatki związane z edukacją małoletniej są znacznie wyższe od tych, gdy była ona uczennicą nauczania początkowego. Poza tym, że wyjaśnił, że oczywistym jest też, iż w miarę upływu czasu i wzrostu dziecka więcej trzeba wydatkować również na jego wyżywienie, zakup ubrań czy obuwia. Sąd Rejonowy wskazał, że pamiętać przy tym należy, że koszt utrzymania dziecka to również opłaty eksploatacyjne za mieszkanie. Ponadto w koszt utrzymania dziecka wchodzi koszty leczenia. U małoletniej stwierdzono postępującą wadę wzroku, a w związku ze stwierdzoną wadą postawy trudno też dziecku odmówić chodzenia na basen. Dodatkowo, co miesiąc dziecko musi przyjmować leki zapisane jej przez lekarza dermatologa. Dziewczynka aktualnie ma ponad 12 lat i znajduje się, jak

każde dziecko w tym wieku, w fazie intensywnego wzrostu. To z kolei powoduje, że zachodzi potrzeba zakupywania jej nowej odzieży, czy obuwia.

Sąd Rejonowy wskazał, że uległa też zmianie sytuacja matki małoletniej. Wyszła ona za mąż i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z obecnym mężem. Mieszka też u niego w domu w Z.. Z drugiej strony wiąże się to z ponoszeniem większych wydatków na dojazd do miejsca pracy w Ł.. Poza tym na jej mężu nie spoczywa ustawowy obowiązek zapewnienia małoletniej O. utrzymania, w przeciwieństwie do pozwanego. Sytuacja finansowa A. M. nie poprawiła się - spłaca zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek ZUS, nie może liczyć na pomoc finansową ze strony rodziny - jej rodzice nie żyją i nie otrzymuje też aktualnie żadnej pomocy socjalnej.

Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanego, który twierdził, że wyłącznie utrzymuje się on z dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa rolnego, które jak sam stwierdził jest nierentowne. Poza tym, Sąd Rejonowy uznał, że nawet hipotetycznie gdyby tak było, to pozwany jako zdrowy i młody mężczyzna powinien dołożyć wszelkich starań zmierzających do uzyskania przez niego dodatkowego źródła utrzymania, a nie pozostawać w większości na utrzymaniu swych schorowanych, będących w starszym wieku rodziców. Trudno też uznać, zdaniem Sądu Rejonowego że pozwany nie pomaga bratu w prowadzeniu jego firmy szczególnie, że odbiera telefony od klientów, wozi próbki do badań, a na jego domu znajduje się baner reklamujący tę działalność.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności zasadne zdaniem Sądu Rejonowego było podwyższenie alimentów należnych od pozwanego o 200 zł miesięcznie, tj. do kwoty po 550 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że pozwany oprócz płacenia dotychczasowych alimentów, w żaden inny sposób nie uczestniczy w życiu swej córki. Nie kupuje jej prezentów. Wprawdzie w toku postępowania twierdził, że to była żona utrudnia mu kontakty z córką, jednakże on sam nie uczynił nic, aby to zmienić. Sąd Rejonowy podkreślił również że to matka O. wkłada wszelki trud w wychowanie dziecka i to na niej spoczywa codzienna opieka nad córką i na poczet swojego obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniej powódki zaliczyć należy te osobiste starania. Tym samym pozwany powinien partycypować w kosztach utrzymania małoletniej powódki w większej kwocie niż dotychczas. Nie może bowiem tak być, aby matka powódki czyniła w całości osobiste starania i dodatkowo w przeważającym stopniu pokrywała koszty utrzymania dziecka. Zdaniem Sądu Rejonowego zasadnym zatem było obciążenie pozwanego większym niż dotychczas obowiązkiem alimentacyjnym względem swej małoletniej córki.

Podstawę prawną orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły przepisy art. 138 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o. O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c., a koszty procesu zostały pomiędzy stronami wzajemnie zniesione stosownie do art. 100 k.p.c. O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Wyrok zaskarżył w całości, zarzucając mu:

I. Naruszenie przepisów procedury cywilnej tj.

1) przekroczenie przez Sąd I instancji zakresu swobodnej oceny dowodów przez naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 KPC w związku z art. 328 § 2 KPC poprzez:

a) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że uległa- zmianie na niekorzyść sytuacja materialna matki powódki w związku z przeprowadzką do Z. i wyjściem za mąż, podczas gdy dokładna analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bezspornie wskazuje, iż sytuacja ta się poprawiła co ma bezpośrednie przełożenie na sytuację majątkową małoletniej powódki i wymiar obowiązku alimentacyjnego pozwanego,

b) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że dotychczasowa wysokość alimentów nie jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki i do możliwości zarobkowych jej ojca co uzasadnia podwyższenie jego obowiązku

alimentacyjnego o 200 zł, błędne przyjęcie, iż miesięczny koszt utrzymania małoletniej powódki zamyka się kwotą około 1.000 zł podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że kwota 1.000 zł jest znacznie zawyżona a usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki nie odbiegają rażąco od tych jakich zakres brany był pod uwagę w trakcie ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego przez Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku z dnia 23.11.2012r. Sygn. akt I C 267/12, gdy w tym samym okresie możliwości zarobkowe pozwanego uległy pogorszeniu, z uwagi na okoliczności tak naprawdę od niego nie zależne — pogorszenie stanu zdrowia rodziców, a możliwości majątkowe nie uległy zmianie,

c) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że pozwany, oprócz płacenia dotychczasowych alimentów, w żaden inny sposób nie uczestniczy w życiu swojej córki i nie uczynił nic, by to zmienić, podczas gdy analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, iż pozwany wielokrotnie próbował nawiązać z córką kontakt, co było mu utrudniane przez matkę powódki oraz, że pozwany zaniechał kontaktów wyłącznie ze względu na dobro małoletniej O.;

d) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że rodzice pozwanego nie wymagają stałej opieki ze strony pozwanego, co nie uniemożliwia mu podjęcie dodatkowego źródła utrzymania, podczas gdy z materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, iż pozwany zobowiązany jest do sprawowania osobistej opieki nad schorowanymi rodzicami, która jest niezbędna i konieczna przez co nie może podjąć dodatkowego zatrudnienia.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. po przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 138 KRiO i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 138 KRiO na podstawie których może nastąpić podwyższenie alimentów, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż takie okoliczności nie zachodzą,

2. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności Art. 135 § 1 Kodeks rodzinny i opiekuńczy (dalej KRiO) w zw. z art. 138 KRiO i art. 133§ 1 KRiO po przez błędne podwyższenie przez Sąd I instancji renty alimentacyjnej, ustalonej wyrokiem Sadu Okręgowego w Łomży z dnia 15.11.2012r. w sprawie Sygn. akt I C 267/12 od pozwanego na rzecz małoletniej powódki z dotychczasowej kwoty po 350,-zł miesięcznie do kwoty po 550,-zł miesięcznie tj. błędne podwyższenie renty alimentacyjnej o 200,-zł co powoduje, że łączna kwota renty alimentacyjnej płatna na rzecz małoletniej powódki jest znacznie zawyżona i nie odpowiada ona usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz zarobkowym i majątkowym możliwościom zobowiązanego pozwanego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o: 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o: 3) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przedstawicielka ustawowa małoletniej wniosła o oddalenie apelacji zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Apelacja jest nieuzasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty obraży przepisów procesowych, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. oraz obraży prawa materialnego, tj. art. 135 § 1, 138 i 133 § 1 k.r.o. są chybione.

Lektura materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i wystarczających ustaleń faktycznych - istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy po myśli art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 i 2 k.r.o. i z faktów tych wyprowadził prawidłowe wnioski w zakresie oceny prawnej żądania pozwu

na chwilę wyrokowania, na uchybiając przy tym przywidzianym w art. 233 k.p.c. regułom rządzącym oceną dowodów. Uzasadnienie wyroku zostało przy tym sporządzone w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną rozumowania Sądu Rejonowego, które doprowadziło do wydania zaskarżonego orzeczenia, zawiera ono obszernie ustalenia faktyczne oraz wskazania dowodów na których Sąd się oparł. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i dokonana na ich podstawie oceną prawną.

Jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej nastąpiła istotna zmiana po stronie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej. W okolicznościach rozpoznawanego stanu faktycznego bezspornym bowiem jest, że od chwili ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletniej córki upłynęło 3 lata (wyrok rozwodowy zapadł w dniu 15 listopada 2012 r.). Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że czas ten był okresem zajścia w życiu i rozwoju małoletniej zmian, które z pewnością spowodowały wzrost jej usprawiedliwionych potrzeb. Małoletnia wkroczyła bowiem w okres najintensywniejszego rozwoju. W stosunku zatem do wydatków ponoszonych w związku z utrzymaniem małoletniej powódki trzy lata temu, niewątpliwie wzrosły koszty osobistego utrzymania, takie jak koszty wyżywienia, zakupu odzieży, czy środków czystości, jak i koszty związane z nauką, chociażby sam koszt korepetycji z matematyki, który w skali miesiąca wynosi 200 zł. Sąd Rejonowy zasadnie doliczył do tego także koszty zainteresowań pozaszkolnych dziecka – oraz koszty związane z eksploatacją mieszkania. Już sama różnica wieku małoletniej spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej uzasadnia wzrost potrzeb związanych z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp. co pociąga za sobą konieczność poniesienia zwiększonych wydatków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01.06.1965 r. I CZ 135/64, Legalis nr12331). Ponadto w porównaniu z poprzednim okresem wyrokowania o obowiązku alimentacyjnym pozwanego u małoletniej powódki stwierdzono wadę wzroku oraz wadę postawy. Małoletnia uczy się także na wizyty do lekarza dermatologa oraz do poradni zdrowia psychicznego w P., czeka ją również wizyta u kardiologa. Wprawdzie jak wskazywała przedstawicielka ustawowa powódki, leczenie odbywa się w ramach NFZ, jednak do uiszczenia pozostają koszty związane z dojazdem do lekarzy i na rehabilitację, wykupieniem leków- leki dermatologiczne kosztują 45 zł miesięcznie oraz uczęszczaniem na basen – 100 zł miesięcznie. Już chociażby ze względu na dodatkowe lekcje matematyki i wskazanych konkretnych wydatków na leczenie usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniej wzrosły o około 350 zł. Zasadnie przy tym Sąd Rejonowy do koniecznych wydatków na dziecko zaliczył te związane z jej zainteresowaniami pozaszkolnymi. Choć przedstawicielka ustawowa małoletniej nie sprecyzowała tych wydatków w skali miesiąca, to jednocześnie do akt sprawy przedłożyła dowody opłaty za udział w rekolekcjach oraz zaświadczenie o udziale córki w zajęciach grupy tanecznej oraz wynikających z tego wydatkach. Uzasadnia to przekonanie, że związane z tym wydatki rzeczywiście istnieją, a trudno jest odmówić małoletniej prawa korzystania z pozaszkolnych form rozwoju i rozrywki. Z tych względów niezasadny jest zarzut skarżącego, iż z materiału dowodowego nie wynika, aby obecne potrzeby małoletniej powódki nie odbiegały rażąco od tych jakich zakres brany był pod uwagę w trakcie ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego przez Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku z dnia 23.11.2012r. Sygn. akt I C 267/12. Nie sposób się również zgodzić z zarzutami apelacji, iż kwota 1000 zł jest znacznie zawyżona w porównaniu do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki. Na koszty te składają się: korepetycje z matematyki – 200 zł miesięcznie, zajęcia w szkole językowej – 105 zł miesięcznie, basen – 100 zł miesięcznie, leki dermatologiczne – 45 zł miesięcznie, opłata za telefon – 30 zł miesięcznie, wyżywienie – 300 zł miesięcznie, koszt zakupu podręczników – zgodnie z rachunkiem zakup jednorazowy 301 zł – łącznie około 800 zł miesięcznie. Dodatkowo należy doliczyć koszty zakupu ubrania, środków czystości i środków higienicznych, dojazdów do lekarzy i rehabilitację, opłat za wodę, gaz i energię ustalonych proporcjonalnie w stosunku do domowników, a także koszty zajęć pozaszkolnych związanych z zainteresowaniami dziecka. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd I instancji łączna kwota utrzymania dziecka 1000 zł jest realna i nie została zawyżona i jako taka odpowiada ona usprawiedliwionym potrzebom małoletniej powódki.

Barak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska skarżącego, iż sytuacja materialna matki małoletniej powódki na tyle uległa polepszeniu, iż uzasadnia obciążanie jej w większym zakresie obowiązkiem alimentacyjnym niż pozwanego. Nie uzasadnia tego sama okoliczność, iż wyszła ona za mąż i wraz z córką przeprowadziła się do domu swego męża. Okoliczność ta wskazuje jedynie, iż obecnie nie musi ona samodzielnie ponosić kosztów utrzymania mieszkania i w związku z tym zmniejszeniu uległy jej wydatki. Poza tym nadal zarabia pracując w wyuczonym zawodzie, przy czym

zrezygnowała ona z własnej działalności i obecnie osiąga wynagrodzenie w wysokości 1350 zł netto. W porównaniu do poprzedniego okresu, w którym została ustalony obowiązek alimentacyjny powstały dla niej dodatkowe koszty związane z dojazdami do pracy, spłatą zadłużenia wobec ZUS oraz leczeniem – w 2015 r. przeszła ona resekcję gruczołu tarczycy i od tego czasu przyjmuje na stałe leki. Mąż A. M. nie osiąga tak wysokich dochodów, aby móc stwierdzić iż w całości pokrywa jej usprawiedliwione potrzeby. W związku z czym Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że zasadniczo sytuacja finansowa matki małoletniej powódki nie uległa poprawie. Należy dostrzec przy tym wypełnianie przez nią obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie córki (art. 135 § 2 k.r.o.). Pozwany zaś nie utrzymuje z małoletnią częstych kontaktów, bez znaczenia przy tym, dla rozstrzygnięcia tej sprawy pozostaje fakt, czy dzieje się tak z powodu jego zaniedbań i zachowań, czy też z uwagi na złą wolę matki dziecka. Istotne jest bowiem to, że to wyłącznie matka dziewczynki ponosi codzienny trud wychowawczy. Z tych też względów pozwany powinien w większym stopniu niż przedstawicielka ustawowa małoletniej partycypować w kosztach jej utrzymania.

Bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów Sąd Rejonowy ustalił przy tym, iż możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego pozwalają na podwyższenie jego obowiązku alimentacyjnego względem córki. Pozwany oraz wskazani przez niego świadkowie konsekwentnie podawali, że prócz pracy na gospodarstwie rolnym, nie podejmuje się on żadnych innych zajęć przynoszących mu dochód. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego niewiarygodnym jawi się sytuacja, aby młody, zdrowy mężczyzna poprzestawał jedynie na zajęciach w gospodarstwie rolnym o niewielkim areale ziemi. Twierdzenia skarżącego pozostawały przy tym w jaskrawej sprzeczności z jednej bowiem strony przedstawiał on dowody na okoliczność dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa w kwocie około 10.000 rocznie, z drugiej strony podawał że jest ono nierentowne i uprawiana jest tam tylko trawa. Sąd Okręgowy nie neguje przy tym, iż rodzice pozwanego są osobami schorowanymi i wymagającymi pomocy. Nie mniej, jak zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, ich sytuacja zdrowotna nie uzasadnia udzielania im stałej opieki wykluczającej pozwanemu podjęcie pracy. Wniosek taki znajduje potwierdzenie w zeznaniach matki pozwanego. Wynika z nich mianowicie, iż rodzice pozwanego nie są obłożnie chorzy i w drobnych bieżących sprawach życia codziennego sami potrafią o siebie zadbać i funkcjonować, jak chociażby udać się na wizytę do lekarza rodzinnego, czy ugotować obiad. O tym, iż rodzice pozwanego nie wymagają od niego codziennego poświęcenia czasu świadczy również fakt, że pozwany uczestniczy w wycieczkach i wyjazdach swojej partnerki i jej rodziny, a także odwiedza ją w jej domu. W tej sytuacji, nawet jeżeli przyjąć iż pozwany rzeczywiście nie pracuje w firmie swego brata, to ma on możliwości i predyspozycje do podjęcia pracy zarobkowej, która przyniesie mu dodatkowy dochód poza tym jaki wskazywał. Pozwany winien mieć na uwadze, iż ciąży na nim obowiązek alimentacyjny wobec dorastającej córki, co oznacza iż powinien on w optymalnym zakresie wykorzystywać posiadane możliwości zarobkowe, które brew twierdzeniom posiada.

Mając powyższe na uwadze niezasadny jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Niewątpliwie nastąpiła istotna zmiana stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o. Wiek małoletniej powódki, aktualny etap jej rozwoju i stanu zdrowia uzasadniają twierdzenie, iż nastąpił znaczny wzrost ponoszonych przez przedstawicielkę ustawową wydatków na jej utrzymanie. Orzekając w kwestii zakresu obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego dziecka Sąd Rejonowy miał przy tym na uwadze treść art. 133 § 1 k.r.i.o., zgodnie z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres tych świadczeń alimentacyjnych natomiast zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.i.o.), przy czym ich wysokość zależy nie tylko od aktualnych dochodów osiągniętych przez zobowiązanego, ale też od realnych możliwości zarobkowych. Przez ustawowe określenie "możliwości zarobkowe i majątkowe" bowiem rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Jednocześnie wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (art. 135 § 2 k.r.i.o.). Ustalając zakres obowiązku alimentacyjnego po stronie rodziców małoletniej Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie

wskazania wynikające z ww. przepisów i realnie ocenił obecną sytuację finansową oraz możliwości zarobkowe zarówno po stronie matki dziecka jak i pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone przez Sąd Rejonowy w nowej wysokości świadczenie alimentacyjne jest adekwatne do stwierdzonej zmiany stosunków i niewątpliwie mieści się w możliwościach zarobkowych pozwanego. Zarzuty zawarte w apelacji były w istocie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i jako takie nie mogły odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku.

Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Krzysztof Adamiak A. T. M.